

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Gdańsk, dnia 31 maja 2024 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XVII Wydział Własności Intelektualnej

w składzie następującym

Przewodniczący: sędzia Sądu Okręgowego Ewa Szarmach

Protokolant: sekretarz sądowy Alicja Bobowska

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2024 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko Uniwersytetowi (...) w G.

o zapłatę i nakazanie

I. zasądza od pozwanego Uniwersytetu (...) w G. na rzecz powoda T. D. kwotę 60.860 zł (sześćdziesiąt tysięcy osiemset sześćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od:

- kwoty 24.105 zł od dnia 29 września 2020 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 36.755 zł od dnia 27 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty,

II. nakazuje pozwanemu złożyć na stronie internetowej Uniwersytetu (...) w G. prowadzonej pod adresem (...) na okres 30 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku oraz na pierwszej stronie najbliższego po dniu uprawomocnienia się wyroku wydania (...), czarną trzcinką T., nie mniejszą niż 14 pkt., w obramowaniu (w ramce), oświadczenie następującej treści:

„Uniwersytet (...) w G. przeprosza Pana T. D., autora 22 zdjęć portretowych użytych w publikacji Uniwersytetu (...) w G. pod tytułem „(...)” za brak wskazania jego imienia i nazwiska, jako ich autora”,

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.372 zł (cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 756,32 zł (siedemset pięćdziesiąt sześć złotych trzydzieści dwa grosze) tytułem kosztów sądowych.

(...)

Uzasadnienie do wyroku w sprawie o sygnaturze akt XVII GW 150/21. Powód T. D. wniósł 17 czerwca 2021 r. pozew przeciwko Uniwersytetowi (...) w G. o zapłatę kwoty 63.852 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wezwania do zapłaty z dnia 27 sierpnia 2022 r. do dnia zapłaty. Ostatecznie podał, że domaga się zapłaty odszkodowania z tytułu naruszenia majątkowych praw autorskich do utworów fotograficznych jakie załączył do pozwu. Cofnął pozew

w zakresie odnoszącym się do naruszenia osobistych praw autorskich, tutaj Sąd odwołuje się do oświadczenia pełnomocnika powoda, który złożył stosowne oświadczenie o cofnięciu pozwu w tym zakresie na posiedzeniu przygotowawczym, adnotacja na karcie 115. Sąd prawomocnym postanowieniem z dnia z 25 października 2021 umorzył postępowanie w zakresie cofniętego pozwu. To postanowienie znajduje się w aktach pod kartą 119. W uzasadnieniu żądania pozwu strona powodowa podała, że prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z 25 września 2020 r., który rozpoznał apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni uznano, że prawa autorskie do wykorzystywanych przez pracodawcę, tj. stronę pozwaną zdjęć powoda nie przeszły w myśl postanowień art. 12 o prawie autorskim i prawach pokrewnych z mocy prawa na pracodawcę. Wskazał, że pozwany nie ma uprawnienia do korzystania ze zdjęć autorstwa powoda w ramach tzw. prawa do utworów pracowniczych. Z takiej przyczyny dochodzi należnego autorowi honorarium w podwójnej wysokości. Łączną wartość autorskich praw majątkowych oszacował na podstawie stawek minimalnych zgodnych z treścią tabel wynagrodzeń, stawki minimalne honorariów autorskich za wykorzystanie utworów fotograficznych, które to tabele stworzył Związek Polskich Artystów Fotografików. Wyjaśnił, że powód stosuje zajmując się fotografią przy określeniu należnego honorarium właśnie stawki powołane w tych tabelach. Dodał, że domaga się z tytułu naruszenia prawa do zdjęć wykorzystanych bezprawnie przez pozwanego łącznie kwoty 63.852 zł. W toku procesu, po zatwierdzeniu już planu rozprawy pismem wniesionym w dniu 22 marca 2022 r. powód wniósł o nakazanie stronie pozwanej złożenia oświadczenia o wskazanej treści żądania pozwu, treści, a nadto z uwagi na zawinione naruszenie autorskich praw osobistych zasądzenia kwoty 1 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wyjaśnił, że strona pozwana w sposób bezprawny wykorzystwała ostatecznie 22 zdjęcia stanowiące utwór powoda. Wykorzystanie tych zdjęć nastąpiło w publikacji pozwanego pt. "(...)". Utwory, które wskazał jako naruszające jego prawa wyłączne zostały złożone do akt pod kartą 328. Strona pozwana w odpowiedzi na rozszerzone powództwo w zakresie ochrony osobistych praw autora domagała się oddalenia żądania. Wskazała, że przedstawione przez powoda zdjęcia nie stanowią żadnego dowodu na to, że powód je wykonał. Wskazała również strona pozwana na to, że powód nie wykazał, iż doszło do naruszenia jego praw wyłącznych. Nadto odnotowała w zarzutach strona pozwana, że zdjęcia, które stanowią przedmiot ochrony nie wyczerpują przesłanki bycia utworem, który podlega ochronie prawnoautorskiej. Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy. Powód T. D. został zatrudniony u pozwanego, to jest Uniwersytetu (...) w aktualnym nazwie w G. w dniu 04.10.2002 r. na stanowisku kierownika biura rektora oraz na pół etatu jako rzecznik prasowy Uniwersytetu (...) w G.. W ramach obowiązków pracowniczych przygotowywał spotkania, imprezy uczelni, jak np. Bal (...), zajmował się obsługą przybywających do Uniwersytetu (...) delegacji. Był również odpowiedzialny za kontakt z mediami. Zakres obowiązków pracowniczych powoda nie obejmował wykonywania zdjęć na potrzeby uniwersytetu, takie jednak robił, fotografia była bowiem jego pasją. Aparat fotograficzny traktował jako swoją trzecią rękę, zawsze miał go przy sobie. Zdjęcia wykonywał własnym sprzętem, był lepszy technicznie od tego, który posiadał pozwany. Podczas sesji zdjęciowej jaką wykonywał rektorowi swoim aparatem rektor zasugerował, że może taki sprzęt, jakim posługuje się powód powinien pozwany nabyć. Powód odpowiedział, że nie ma takiej potrzeby, bo posługuje się własnym, który jest lepszy. Z własnej inicjatywy powód wykonywał także zdjęcia rektorów uczelni. W organizacji pracy powód miał swobodę. Pracował w normowanym trybie pracy, informował rektora, że wyjeżdża robić zdjęcia, na co miał zgodę przełożonego. Starał się robić to, czego inni fotografując nie robili. Zdjęcie układał sobie w głowie, wybierał właściwy moment. Przy zdjęciach portretowych dobierał światło, ustawienie modelu. Wykonywane zdjęcia poddawał obróbce w programie komputerowym. Zdjęcia wykonywał także w czasie wolnym od pracy, w soboty, niedziele. Zlot żaglowców, który był inspiracją powoda do zdjęć żaglowców odbywał się w weekend. Wykonywane zdjęcia powód przechowywał na swoim komputerze w miejscu pracy. Strona powodowa sama decydowała czy i które zdjęcia, które wykonywała udostępni na potrzeby promocji pozwanego i w jaki sposób. Powód dbał o to, by zdjęcia jego były opatrzone jego nazwiskiem. U pozwanego zatrudnione były także inne osoby, które wykonywały zdjęcia. Dostępność do aparatów umożliwiających fotografię rosła i każdy zainteresowany mógł to wykorzystać. U pozwanego powstało koło fotograficzne. Pozwany zatrudnił na etacie fotografa Uniwersytetu (...). Powód doskonalił swoją pasję fotograficzną od 10 roku życia. Najpierw korzystał z aparatów analogowych, a teraz także posługuje się aparatami cyfrowymi. Powód wykonał zdjęcia, które zostały dołączone do akt i złożone pod kartą 61 do 74 oraz na karcie 328. Zdjęcia prezentowały tematykę marynistyczną, kadre Uniwersytetu (...) w G., imprezy okolicznościowe organizowane przez pozwanego, budynek uczelni oraz jej wnętrze. Każde ze zdjęć powoda cechował indywidualny charakter, w którym odznaczały się decyzje powoda co do kadrowania, kompozycji, czasu wykonania zdjęcia, ogniskowej obiektywu, czyli kąta widzenia aparatu, czasu migawki, ekspozycji,

głębi ostrości obszaru pomiędzy początkiem i końcem obszaru ostrości na zdjęciu, miejsca nastawienia ostrości obiektywu, oświetlenia przez kierunek i charakter światła co pozwalało zmienić nastrój zdjęcia i podkreślić niektóre elementy zdjęcia, a nadto ogólne zabarwienie zdjęcia w rozumieniu tak zwanej dominanty barwy. Nadawały te cechy fotografią powoda charakter twórczy. Pozwany wykorzystał bez zgody powoda jego fotografie posługując się nimi w publikacjach na stronach internetowych, wystawach plenerowych, w albumach, artykułach prasowych publikacji pt. "(...)". Pozwany nie wskazał, że powód jest autorem zdjęć, które umieszczał we wskazanych publikacjach. Sąd ustalił, że powód wykonuje zdjęcia także zarobkowo. Pobiera z tego tytułu wynagrodzenie określone w tabelach wynagrodzeń jako stawki minimalne honorariów autorskich za wykorzystanie utworów fotograficznych prowadzone przez Związek Polskich Artystów Fotografów. Sąd ustalił, że pismem z dnia 27.08.2020 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 24.105 zł w terminie 14 dni od otrzymania wezwania jako dwukrotności wynagrodzenia za naruszenie przez pozwanego praw autorskich do zdjęć. Pismem z dnia 14 września 2020 r. pozwany odmówił zapłaty. Podstawą ustaleń Sądu w zakresie stanu faktycznego stanowią: dokument prywatny to jest wezwanie do zapłaty karta 41, odpowiedź na wezwanie do zapłaty złożone do akt pod kartą 37, 40, fotografie powoda wykorzystane przez pozwanego karta 61 do 74 i karta 328, a nadto zeznania świadka J. Z. [f 00:15:20.345], A. C. [f 00:15:22.033] złożone na rozprawie w dniu 13.12.2021, jak również zeznania świadka P. J. [f 00:15:30.737] i drugi raz J. Z. złożone na rozprawie w dniu 16.11.2022 r. Podstawą ustaleń Sądu było również, był również dowód z przesłuchania powoda, który miał miejsce na rozprawie w dniu 13.12.2001 i 16.11.2022. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że strona pozwana nie stawia się na przesłuchanie, z tej przyczyny Sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powoda. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka Z. B. [f 00:16:07.601] został cofnięty. Tu Sąd odwołuje się do oświadczenia pełnomocnika powoda złożonego na karcie 384. Dokumenty prywatne stanowiące wezwanie do zapłaty z 2018 r. oraz odpowiedź udzielona na owe wezwanie przez pozwanego karta 42 do 44 powołane jako dowód dla przyczyny odmowy zapłaty nie wniosły do sprawy żadnej okoliczności, która by istotna była dla rozstrzygnięcia. Sąd pominął dowody złożone przez powoda po zatwierdzeniu planu rozprawy na mocy art. 205 ze znacznikiem 12 § 1 k.p.c. Były one spóźnionym, spóźnione o czym Sąd orzekł postanowieniem z dnia 13.12.2021. Niezależnie jednak od formalnej niedopuszczalności uwzględnienia tych dowodów to Sąd odnotuje, że wykazywały one okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia. I tak oświadczenie powoda o sprzeczne jakim wykonywał sporne zdjęcia tu karta 165 nie było dowodem właśnie na ową okoliczność sporną. Według artykułu 245 k.p.c. stanowił tylko dowód tego, że powód złożył takie oświadczenie. Natomiast taka okoliczność nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia czy i kto, w jakiej dacie złożył takiej treści oświadczenie. Zaznaczyć jednak należy, że ostatecznie fakt autorstwa zdjęć został przez pozwanego przyznany tu Sąd odwołuje się do pisma pełnomocnika pozwanego karta 514. Bezspornym było, że powód wykonuje zdjęcia i pobiera za to wynagrodzenie według stawek tabeli sporządzonej przez SPAW [f 00:17:58.349]. Taką okoliczność przyznał pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 6 maja 2024 r. Sąd odsyła do adnotacji w protokole na zapisie nagrania 00:56:5 sekund. Z tej przyczyny lista współpracujących z powodem podmiotów złożone do akt pod kartą 173 do 175 również nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia. Ten sam argument towarzyszył Sądowi przy ocenie dokumentu w postaci umowy licencyjnej karta 304 do 305. Co się zaś dotyczy oceny spornych zdjęć jako utworu, utworów Sąd wskazuje, że była ona niezależna od treści zaświadczeń i noty biograficznej powoda. Są to dokumenty złożone do akt pod kartą 166 do 172. Sama satysfakcja nabywców zdjęć powoda i oceny ich twórczości była nieprzydatna dla oceny roszczenia. Ocena nie należy wszak do faktów. Z tej przyczyny oczywiście zbędnym było mnożenie dokumentów jakie pozostawały poza istotą sporu przez stronę powodową. Zaznaczyć przy tym należy, że żaden z zaofiarowanych dowodów prywatnych nie wykazywał by miał za przedmiot sporne zdjęcia dobór zaświadczeń dokonany przez powoda był dowolnym. Sąd pominął dowód z kopii protokołów posiedzeń jawnych Sądu Rejonowego w Gdyni w sprawie(...). Zgodnie z artykułem 235 § 1 k.p.c. postępowanie dowodowe odbywa się przed Sądem orzekającym. W efekcie nie było usprawiedliwienia dla prowadzenia dowodu z dokumentów urzędowych obejmujących przesłuchanie świadków i stron w sytuacji, gdy dowody te na wniosek strony zostały przeprowadzone w niniejszym postępowaniu. Sąd pominął dowód z umów zlecenia karta 664 do 669 jako spóźniony na mocy art. 205 ze znacznikiem 12 paragraf 1 k.p.c. Pozwany nie usprawiedliwił żadną okolicznością powołanie owych dowodów po 2 latach od zatwierdzenia planu rozprawy. Niczego nie wniosły do sprawy dowody stanowiące orzeczenia Sądów Pracy I i II instancji. Słusznie wskazał pozwany, że nie ma zastosowania w niniejszej sprawie dyspozycja z przepisu art. 365 § 1 k.p.c. Sąd nie był związany ustaleniami Sądów Pracy. Sąd wiązała tylko sentencja samego rozstrzygnięcia Sądu I instancji zmienionego rozstrzygnięciem Sądu II instancji. Jak słusznie wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 12 września 2023 r. w sprawie III USK 320/22 tu

cytat "wynikająca z art. 365 paragraf 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego Sądu. Czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki." Koniec cytatu. Z tej przyczyny wyroki w przedmiocie roszczeń pracowniczych jako pozostające poza zakresem niniejszego powództwa były zbędne dla rozstrzygnięcia o ochronie praw autorskich. Same przy tym ustalenia Sądów Pracy nie wiązały Sądu orzekającego, dotyczyły bowiem stosunku pracy a nie praw wyłącznych. Zeznania świadka K. C. [f 00:21:32.057] nie wniosły do sprawy żadnej istotnej dla rozstrzygnięcia informacji. Świadek nie pracował z powodem. To zaś, że powód wykonywał zdjęcia podczas różnych uroczystości organizowanych przez pozwanego nie było sporne. Sąd pominął dowód z opinii biegłego sądowego pana M. T. [f 00:21:48.441]. Biegły składając wyjaśnienia ustne do opinii nie potrafił wskazać, z czego wynikają wewnętrzne sprzeczności w tezach jakie postawił. Podał ostatecznie, że nie jest fachowcem z zakresu fotografii. W efekcie Sąd opinię pominął jako uchybiającą przepisowi z art. 248 k.p.c. Sporządzona została bowiem przez osobę, która nie miała wiedzy fachowej w przedmiocie opinii. Opinia biegłego M. K. [f 00:22:23.800] została sporządzona niezgodnie z tezą Sądu. Biegły poddał analizie jakość zdjęć, kwestie pracownicze analizował. Postawione wnioski były swobodną polemiką z argumentacją stron, a nie wykonaniem opinii. Biegły dla wyczerpania cech utworu w fotografiach powoda wskazał fakt wykorzystania ich przez pozwanego. Taki argument zdaniem Sądu nie wyczerpywał oceny indywidualnego, twórczego piętna w spornych utworach. Tym samym Sąd również i tę opinię pominął. Ostatecznie Sąd uwzględnił w poczynionych ustaleniach opinię biegłego sądowego pana J. Ł. [f 00:23:03.320]. Jako jedyna została sporządzona z wykorzystaniem wiedzy fachowej, doświadczenia zawodowego biegłego, została logicznie i spójnie uzasadniona, a zarzuty do opinii w pełnym odniesieniu się do każdego z podniesionych zarzutów kwestionujących jej wewnętrzną spójność nie zmieniały jej słusznych wniosków. Przechodząc do oceny roszczenia wskazać należy, że powództwo zasługiwało w części na uwzględnienie. Sporne w niniejszym postępowaniu były cztery kwestie. Sprowadzały się one do: autorstwa zdjęć, charakteru zdjęć jako utworu, wysokości wynagrodzenia. Ocenie podlegał również zarzut przedawnienia roszczenia. Analizując poszczególne zarzuty Sąd przystępuje do pierwszego z nich. I tak, odnosząc się do kwestii autorstwa fotografii wskazać należy, że w oparciu o dowód z zeznań świadków: J. Z. [f 00:24:09.080], A. C. [f 00:24:10.024], P. J. [f 00:24:11.352] Sąd ustalił, że powód jest autorem spornych zdjęć. Dowód z przesłuchania powoda uzupełnił ustalenia Sądu. Powód wskazał, że to on wykonał sporne zdjęcia. Sąd dał wiarę powodowi. Jego relacje w zakresie okoliczności spornych były spójne z treścią zeznań świadków. Powód podał, że robił zdjęcia rektorom, co potwierdzili świadkowie, którzy pełnili u pozwanego właśnie tę funkcję. Nadto powód złożył do akt negatywy zdjęć oraz nośniki z ich cyfrowym zapisem. Zdaniem Sądu, gdyby powód nie był autorem spornych zdjęć dostęp do zapisów źródłowych byłby co najmniej mocno ograniczony. Samego pochodzenia negatywów, ich zapisów cyfrowych zdjęć jako pozostających w posiadaniu powoda, pozwany nie kwestionował, tak zatem wobec braku zarzutu by powód był nieuprawnionym do posiadania materiałów źródłowych spornych zdjęć, Sąd w oparciu o zeznania świadków i przesłuchanie powoda oraz złożone nośniki zapisów cyfrowych zdjęć i ich negatywów ustalił, że właśnie pan T. D. jest ich autorem. Ostatecznie także, jak Sąd już wskazał wcześniej, pozwany przyznał autorstwo zdjęć poddanych ocenie przez biegłego K.. Odnosząc się do zarzutu według, którego fotografie powoda nie były utworem, Sąd w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu fotografii pana J. Ł. ustalił, że wskazane w pozwie zdjęcia wyczerpują przesłanki utworu. Jak wskazał biegły w swojej opinii zdjęcia powoda były świadomym wyborem autora, efektem jego decyzji, o czym świadczyły punkty od 1 do 10 treści opinii. Biegły odnotował, że decyzje świadome twórcy fotografii sięgały: kadrowania, kompozycji, czasu wykonania zdjęcia, ogniskowej obiektywu, czasu migawki, ekspozycji, głębi, ostrości, miejsca nastawienia ostrości obiektywu, oświetlenia przez kierunek i charakter światła, ogólnych zabarwień zdjęć. Biegły wyjaśnił przy tym, że powyższe decyzje o indywidualnym charakterze mają zastosowanie do rozpatrywanych fotografii. Nie występują zaznaczył w każdej z nich w jednakowym natężeniu, ale żadna z fotografii nie była pozbawiona decyzji fotografa o charakterze twórczym. W konsekwencji Sąd uznał, że opinia uzupełnia również dowód z przesłuchania powoda. Podkreślić należy, że jak wskazał powód starał się robić zdjęcia tak jak inni fotografując tego nie robili. Zdjęcie układał w swojej głowie, wybierał właściwy moment. Przy zdjęciach portretowych dobierał światło, ustawiał modela. Z tej przyczyny nawet sugestie pozwanego, że cały scenariusz tego co zdjęcie wykonywane przez powoda ma przedstawiać zdaniem Sądu nie udaremnia roszczeń powoda. Nawet bowiem tak wykonane zdjęcia były objęte ochroną prawnoautorską. To powód decydował wszak o kadrze, kompozycji, ogniskowej, głębi, ostrości, czasie migawki, oświetleniu, ustawieniu rektora na zdjęciach portretowych. Wszystkie te decyzje indywidualizując daną fotografię nadawały jej cechy indywidualne,

twórcze, wypełniając dyspozycję przepisu z art. 1 ust. 1 Prawa autorskiego. Uznając za przesadzoną pozytywnie, kwestię autorstwa oraz przedmiotu ochrony, czyli utworu wskazać należy, że w razie naruszenia praw twórcy do utworu przysługuje jemu roszczenie o odszkodowanie i tak: art. 79 ust. 1 pkt 3b Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi - uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone może żądać od osoby, która naruszyła te prawa naprawienia szkody przez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Skoro powód wykazał, że jest autorem zdjęć, a zatem podmiotem uprawnionym według wskazanego przepisu oraz to, że zdjęcia wykorzystane przez pozwanego są utworami, to roszczenie o zapłatę odszkodowania w ramach naprawienia szkody miało podstawę prawną w przepisie z art. 79 ust. 1 pkt 3b Prawa autorskiego. Kolejna okoliczność sporna, czyli wysokość odszkodowania z tytułu naruszenia praw została oceniona przez Sąd następująco: otóż, Sąd kierując się słusznym stanowiskiem judykatury przyjął za podstawę ustalenia wynagrodzenia autora, które determinowało iloczyn odszkodowania za naruszenie prawa wyłącznego do utworu, odnosi się do stawek jakie stosuje sam autor, tutaj powód. Na taką wykładnię przepisu z art. 79 ust. 1 pkt 3b Prawa autorskiego wskazał w swoim wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie, to jest wyrok z dnia 15 czerwca 2023 r. w sprawie o sygnaturze akt VII AGa 1404/22. Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wskazanego orzeczenia, powołując się na doktrynę, podał, że stosowne wynagrodzenie, o jakim mowa we wskazanym przepisie to takie jakie otrzymałby uprawniony w chwili orzekania gdyby udzielił zgody na korzystanie ze swego utworu zawierając z naruszcicielem umowę w tym przedmiocie. Podobnie wypowiedział się Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 2 czerwca 2023 r. w sprawie XXII GW 31/23. Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał "przez pojęcie stosowne wynagrodzenie w rozumieniu wyżej wymienionego przepisu należy rozumieć takie wynagrodzenie jakie otrzymałby podmiot prawa autorskiego gdyby zawarto z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia". Pozwany przyznał, że powód pobiera tytułem wynagrodzenia stawki według tabeli Związku Polskich Artystów Fotografików. Sąd raz jeszcze odsyła do oświadczenia zarówno powoda jak i pełnomocnika pozwanego, które zostały złożone na rozprawie w dniu 6 maja 2024 r., to jest adnotacja w zapisie nagrania 00:56:05. Tak więc skoro przepis art. 79, ustęp 1, punkt 3b Prawa autorskiego dyktuje wysokość odszkodowania według stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne, tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, to Sąd uwzględnił żądanie według kalkulacji strony powodowej. Nie ma przy tym znaczenia, że to powód, że powód zbywał prawa majątkowe do swoich zdjęć po niższych stawkach jak to zarzucił pozwany w kontekście zarzutów do opinii biegłego sądowego pana Ł. **[f00:32:12.152]**. Pozwanym nie wykazał by na dzień zamknięcia rozprawy powód stosował inne niż w tabeli stawki a tylko taka chwila była relewantna dla rozstrzygnięcia. Jak słusznie wskazał bowiem Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 17 grudnia 2021 w sprawie I ACa 760/21 "ustalenie wynagrodzenia z art. 79, ustęp 1, punkt 3 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych następuje w chwili dochodzenia roszczenia według stanu z zamknięcia rozprawy". Nie miał także znaczenia dla ustalenia wysokości szkody zarzut pozwanego, że fotografia nie stanowiła wyłącznego źródła utrzymania powoda. Przepis art. 79, ustęp 1, punkt 3b Prawa autorskiego nie ogranicza roszczenia odszkodowania do zawodowych autorów utworów, których prawa zostały naruszone. Wskazana argumentacja była podstawą dla pominięcia przez Sąd w opinii biegłego sądowego w zakresie wysokości wynagrodzenia. Wyjaśnić jeszcze należy, że koszty autora nie miały znaczenia dla kalkulacji odszkodowania ryczałtowego z art. 79, ustęp 1, punkt 3b, na co wskazał w swoich wyjaśnieniach biegły sądowy pan Ł.. Pozwany nie wykazał przy tym czy i które z utworów zostały wykonane innym niż sam sprzęt powoda. To, że powód miał do dyspozycji aparat fotograficzny pozwanego nie znaczy, że wykonywał nim sporne zdjęcia. Powód wyjaśnił, że zdjęcia wykonywał swoim sprzętem a aparat był jego trzecią ręką, zawsze miał go przy sobie. Dysponował przy tym sprzętem lepszej jakości niż pozwany. Była, nawet sprzęt pozwanego był nawet przedmiotem zainteresowania samego rektora Uniwersytetu (...) w G., który zastanawiał się podczas sesji zdjęciowej czy pozwany nie powinien kupić takiego sprzętu jakim posługuje się powód. Nie podlega uwzględnieniu zarzut braku naruszenia przez pozwanego praw wyłącznych, w związku z wykorzystaniem zdjęć powoda. I tak, pozwany twierdził, że powód wykorzystał zdjęcia podczas zatrudnie..., wykonywał zdjęcia podczas zatrudnienia. Miał do dyspozycji sprzęt pozwanego. Nabył zatem, jak twierdzi prawo do dysponowania tymi zdjęciami. Ta argumentacja sugerowała, że pozwany wywodził z podanych faktów nabycie praw do utworów w ramach tak zwanych utworów pracowniczych. Sąd nie podzielił takiego wniosku. Przepis art. 12 Prawa autorskiego określa utwór pracowniczy. I tak, ustęp 1 stanowi, jeżeli ustawa lub umowa o pracę nie stanowią inaczej pracodawca, którego pracownik stworzył utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku

pracy, nabywa z chwilą przyjęcia utworu autorskie prawa majątkowe w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron. Sąd na podstawie dowodu z zeznań świadka J. Z. **[f 00:35:23.816]** ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanego na stanowisku kierownika Biura Rektora i w połowie etatu jako Rzecznik Prasowy. Nie miał w zakresie swoich obowiązków pracowniczych dokumentowania życia wydarzeń przestrzeni pozwanego. Zdjęcia wykonywał dobrowolnie, z własnej inicjatywy, w godzinach swojego zatrudnienia oraz poza nimi, także w soboty, święta, niedzielę. Pozwany zatrudniał na etacie fotografa Uniwersytetu (...), ale nie był to powód. Oznacza to, że do obowiązków powoda nie należało wykonywanie zdjęć. Okoliczności przeciwnych pozwany nie wykazał. W efekcie, skoro w umowie o pracę pozwany nie nałożył na powoda obowiązku wykonywania zdjęć, to zdjęcia takie nie mogły być utworami pracowniczymi. Wniosku Sądu nie zmienia zarzut wykonywania zdjęć w godzinach pracy powoda. Jak słusznie wskazuje judykatura "aby utwór miał charakter pracowniczy i znajdowała zastosowanie regulacja przewidziana w tym artykule, czyli 12 Prawa autorskiego, nie wystarcza jakikolwiek związek łączący powstanie utworu ze stosunkiem pracy. Niezbędne jest aby stworzenie utworu nastąpiło w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Innymi słowy, chodzi o te przypadki gdy stworzenie danego dzieła należało do zakresu zadań, obowiązków pracownika. Obowiązki takie mogą być sprecyzowane w umowie o pracę, w bezpośrednich poleceniach służbowych, jednak tylko tych, które zostały wydane w granicach obowiązków pracowniczych danego twórcy. Nie jest natomiast wystarczającą podstawą do stwierdzenia pracowniczego charakteru utworu w rozumieniu art. 12 Ustawy o prawie autorskim, posłużenie się w procesie twórczym urządzeniami lub materiałami należącymi do zakładu pracy, przygotowanie utworu w czasie pracy twórcy, sfinansowanie pracy twórczej przez zakład pracy lub udział w procesie twórczym innych osób zatrudnionych w tym zakładzie oraz tolerowanie przez twórcę faktu eksploataowania przez, bez porozumienia z nim utworu przez zakład pracy". Tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 4 października 2011, w sprawie V ACa 422/11. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 4 września 2012 r. w sprawie III APa 7/12, który wskazał nadto, że w utworze pracowniczym "chodzi o te przypadki, gdy stworzenie danego dzieła należało do zakresu zadań, obowiązków pracownika". Pozwany nie wykazał by robienie zdjęć przez powoda było jego pracowniczym obowiązkiem, wynikającym z umów o pracę. Zakres obowiązków kierownika Biura Rektora i Rzecznika Prasowego ze swojej istoty jest inny od zakresu obowiązków fotografa. Tak zatem zarzut pozwanego o braku uprawnienia po stronie powoda do wykonywania praw autorskich wobec spornych zdjęć, w związku z rzekomym nabyciem do nich praw przez pracodawcę, nie miał uzasadnienia. Sporne fotografie powoda, nie były utworami pracowniczymi. Ostatni z zarzutów dotyczył kwestii przedawnienia roszczenia. I tutaj wskazać należy na wstępie, że roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykorzystanie utworu bez zgody twórcy, w oparciu o przepis z art. 79, ust. 1, punkt 3b Prawa autorskiego jest surogatem odszkodowania z tytułu deliktu. Do biegu terminu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie z czynów niedozwolonych ma zastosowanie przepis z art. 442, ze znacznikiem 1, § 1 k.c. Roszczenia majątkowe z tytułu czynu niedozwolonego przedawniają się więc z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o naruszeniu i o sprawcy naruszenia. Ocena Sądu orzekającego w tym zakresie nie jest odosobniona. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Krakowie, w wyroku z dnia 8 lutego 2018 r. w sprawie I AGa 51/18. Pozwany podał, że powód powołał się w pozwie na publikację jego utworów, między innymi z 2017 r. Wiedział przy tym, kto jest naruszcycielem. Z tej przyczyny przynajmniej jak wskazał w zarzutach, w tym zakresie roszczenie strony powodowej uległo przedawnieniu. Sąd podzielił zarzut przedawnienia, co do dwóch sztuk fotografii użytych przez pozwanego w (...), (...) z dnia 8.12.2017 r. Zdjęcia powoda opublikowane zostały w dniu 8.12.2017 r., co potwierdzał dokument złożony do akt pod kartą 65. Przyjmując za datę początku biegu terminu przedawnienia ostatni dzień 2017 r., to roszczenie odszkodowawcze w tym zakresie przedawniło się 31.12.2020 r. według treści art. 118 zdanie 2 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c. Powód wniósł pozew w dniu 17.06.2021, a zatem po upływie terminu przedawnienia roszczenia co do naprawienia szkody w zakresie tych dwóch zdjęć. Nie zmienia oceny Sądu argument powoda, że utwory jego są nadal eksploatowane przez pozwanego. Roszczenie o naprawienie szkody powstaje z chwilą naruszenia. Długotrwałość naruszenia może mieć jedynie wpływ na rozmiar roszczeń z ochrony praw majątkowych, ale nie wpływa na początek biegu terminu ich przedawnienia. Roszczenia o naprawienie szkody nie powstają z każdym dniem naruszenia na nowo, aktualizują się z chwilą pierwszego wkroczenia w prawo wyłączne przez naruszcyciela, co miało miejsce 8.12.2017 r. Powód nie zaprzeczył przy tym, by dowiedział się o naruszcycielu w innej dacie i by nie wiedział kto jest sprawcą naruszenia. Chwila wykorzystania przez pozwanego zdjęć powoda z publikacji z dnia 8.12.2017 aktualizowała w ocenie Sądu. Po stronie powoda podjęcie niezwłocznie ochrony swoich praw, to jest 08.12.2017 r., czego zaniechał. Odnosząc się zaś do dowodu wskazanego przez powoda na okoliczność przeciwną, to

jest na okoliczność braku przedawnienia roszczenia wskazać należy, że podany dowód z wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni, a także wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku takiemu celowi nie służył. Po pierwsze, postępowanie sądowe ze stosunku pracy nie przerywało biegu terminu przedawnienia roszczenia majątkowego autora z mocy art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. a contrario. Powództwo T. D. o przywrócenie do pracy nie było czynnością przed Sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia o ochronę praw autorskich. Pozostałe roszczenia z tytułu naruszeń praw wyłącznych powoda zdaniem Sądu nie były przedawnione. Pozwany poza publikacją z 2017 r. nie wskazał, które z pozostałych naruszeń miały miejsce przed 17.06.2017 r. Z tych samych natomiast prezentacji utworów powoda złożonych do akt pod kartą 61 do 74 wynikało, że publikowane były odpowiednio w latach 2018, 2020 i 2021 r., a zatem roszczenie o naprawienie szkody z tytułu naruszenia praw wyłącznych do pozostałych utworów nie uległo przedawnieniu. Uwzględniając zatem przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody z tytułu naruszenia praw wyłącznych do dwóch fotografii w (...) z 2017 r., za które powód mógłby dochodzić odszkodowania w łącznej kwocie 2.992 zł Sąd oddalił powództwo w tym zakresie, to jest co do kwoty właśnie 2.992 zł na mocy przepisów z art. 117 § 1 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c., w związku z art. 442 ze znacznikiem 1 § 1 k.c., w związku z art. 118 zdanie 2 k.c. W pozostałym zakresie Sąd powództwo o zapłatę odszkodowania uwzględnił na mocy art. 79 ustęp 1 pkt. 3b Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sąd orzekł o odsetkach ustawowych za opóźnienie na mocy art. 81 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c. Wskazać należy, że roszczenie o naprawienie szkody ma charakter bezterminowy, wymaga wezwania dłużnika do zapłaty. Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 24.105 zł pismem z dnia 27.08.2020 r. w terminie 14 dni, to dokument złożony do akt pod kartą 41. Natomiast nie wykazał kiedy pismo dotarło do pozwanego. Sąd przyjął zatem, że w oparciu o dowód, karta 37, 38, pozwany dowiedział się o roszczeniu powoda najpóźniej 14 września 2020 r., w tej dacie sporządził bowiem odpowiedź na wezwanie do zapłaty, które otrzymał od powoda. Uwzględniając czternastodniowy termin podany w wezwaniu do zapłaty pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą kwoty 24.105 zł od dnia 29.09.2020 r. Co do pozostałej części odszkodowania wskazać należy, że termin zapłaty wyznaczało dopiero doręczenie pozwanemu odpisu pozwu, co miało miejsce 12.08.2021 r. Sąd przyjmując konsekwentnie czternastodniowy termin do zapłaty ustalił, że pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia co do kwoty 36.755 zł dopiero od dnia 27.08.2021 r. Zaznaczenia przy tym wymaga, że powód wcześniej nie wykazał, by wzywał pozwanego do zapłaty kwoty ponad 24.105 zł. Wezwanie do zapłaty z 26.11.2018 r., karta 44 do 45, odnosiło się do naruszenia praw autorskich do jednego zdjęcia, którego zresztą powód nie dołączył do akt, choć powołał go w treści tego wezwania. Nie było zatem możliwym ustalenie czy i ewentualnie do którego z utworów miało się to wezwanie odnosić. W pozostałym zakresie Sąd żądanie o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie oddalił na mocy art. 481 § 1 k.c. a contrario. Odnosząc się do żądania ochrony osobistych praw autorskich wskazać należy, że powód zgłosił te roszczenia ponownie rozszerzając zakres pozwu o nakazanie złożenia oświadczenia i zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 1 zł. Za podstawę podał bezprawne wykorzystanie ostatecznie 22 zdjęć publikacji pozwanego pt. "(...)". Zdjęcia przedstawiały postacie rektorów i zostały złożone do akt pod kartą 328. Powód wskazał, że ich publikacja bez podania nazwiska autora narusza jego osobiste prawa jako twórcy, dodał, że nazwiska innych fotografów zostały przez pozwanego uwzględnione, jego natomiast pominięto. Sięgając do podstawy prawnej ochrony osobistych praw autorskich wskazać należy przepis art. 78 Prawa autorskiego. Stanowi on, że twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania takiego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, aby złożyła publicznie oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, Sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub na żądanie twórcy zobowiązać sprawcę, aby uiszczył odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny. Przesłanki warunkujące uwzględnienie tego roszczenia, to jest wykazanie uprawnienia do utworu, udowodnienie że przedmiot naruszenia stanowi utwór i dokonanie naruszenia przy roszczeniu o nakazanie złożenia oświadczenia, zostały przez Sąd ustalone pozytywnie i wykazane w niniejszym procesie na korzyść strony powodowej. Odnotować przy tym należy, że wina naruszydźciela przy realizacji roszczenia o nakazanie złożenia oświadczenia odpowiedniej treści jest poza zakresem zastosowania przepisu z art. 78 zdanie drugie Prawa autorskiego nie ma tutaj znaczenia. Powód, jak już Sąd wskazał, wykazał, że jest twórcą spornych zdjęć, potwierdzili to świadkowie P. J. [f 00:49:38.392], J. Z. [f 00:49:39.196], świadkowie podali, że zdjęcia wykonywał powód. Uzupełnieniem zeznań świadków był dowód z przesłuchania powoda. Dowód z opinii biegłego sądowego, pana Ł. [f 00:49:57.372], potwierdził, że

zdjęcia złożone do akt pod kartą 328 są utworem. Posiadają bowiem indywidualny twórczy charakter i przejawiał się on w swobodnej decyzji powoda jako twórcy co do wymienionych decyzji warunkujących twórczy i indywidualny charakter, to jest Sąd powtórzy, kadrowania, kompozycji, czasu wykonania zdjęcia, ogniskowej obiektywu, czasu migawki, ekspozycji, głębi ostrości, jak również miejsca nastawienia ostrości obiektywu, oświetlenia przez kierunek i charakter światła, a także ogólnego zabarwienia zdjęcia. Pozwany wykorzystał zdjęcia powoda publikując je bez zgody strony powodowej w publikacji pod tytułem "(...)". Pozwany nie wykazał przy tym by był uprawniony do takiego działania, fotografie nie stanowiły utworu pracowniczego, co Sąd już wyjaśnił we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia. Z tej przyczyny Sąd na mocy art. 78 Prawa autorskiego uwzględnił roszczenie o nakazanie złożenia przez pozwanego stosownego oświadczenia. W ocenie Sądu takie oświadczenie pozwoli usunąć skutki naruszenia praw osobistych powoda do utworu, przywrócona zostanie bowiem więź autora z fotografią, która bezprawnie została zerwana i wykorzystana przez pozwanego. Sąd pozwolił sobie na delikatną redakcję, zmianę redakcji samego oświadczenia, uznając, że wystarczającym dla złożenia takiego oświadczenia jest odniesienie się do strony pozwanej, a nie artykułowanie, że to rektor w imieniu pozwanego składa takie oświadczenie, nikt inny pozarektorem takiego świadczenia złożyć nie może, zatem jest to w ocenie Sądu superfluo **[f 00:51:59.007]**, które nie musi występować w treści oświadczenia. Sąd oddalił natomiast powództwo o zapłatę zadośćuczynienia. Przypomnieć należy, że z tytułu naruszenia osobistych praw autorskich powód domagał się zapłaty kwoty 1 zł. Zdaniem Sądu tak sformułowane żądanie nie służyło realizacji prawa do zadośćuczynienia. Bardziej wiązało się, zdaniem Sądu, z jałowym eskalowaniem konfliktu między stronami niż realizacją praw podmiotowych. Wskazać należy, że celem zadośćuczynienia jest złagodzenie skutków negatywnych doznań wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Kwota 1 zł nie przedstawia żadnej realnej wartości. Jej zapłata nie stanowi źródła kompensacji krzywdy doznanej przez uprawnionego. Powód sięgnął po wskazane roszczenie jako po środek o charakterze bardziej represji, aniżeli kompensacji. Zadośćuczynienie takiemu celowi, czyli represji nie służy i Sąd na mocy art. 5 k.c. pozew w tym zakresie oddalił. W ocenie Sądu powód domagając się zapłaty 1 zł bardziej wyraził niedopuszczalne nadużycie prawa podmiotowego, dochodził ochrony praw osobistych, autorskich, nie dążąc do kompensacji krzywdy jakiej doznał. Przy czym nie wyjaśnił, czy i z jakich przyczyn akurat 1 złotówka miałaby złagodzić negatywne następstwa naruszenia jego osobistych praw autorskich, nie podał czy i jakie wystąpiły i na czym miały polegać, pozostawiając to roszczenie bez uzasadnienia. O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 90 § 1 ze znacznikiem 1 k.p.c. uznając, że powód przegrał spór w nieznaczej części, co uzasadniało obciążenie kosztami w całości pozwanego. Z kwoty roszczeń pieniężnych powód przegrał kwotę 2.992 zł w zakresie roszczenia pieniężnego o ochronę majątkowych praw autorskich i 1 zł w zakresie roszczenia pieniężnego o ochronę osobistych praw autorskich, co w ocenie Sądu stanowiło nieznaczące przegranie sprawy. Natomiast wygrał powództwo o nakazanie złożenia oświadczenia z ochrony osobistych praw twórcy oraz przeważającą część roszczenia pieniężnego z majątkowych, z ochrony majątkowych praw autorskich. I tak, na koszty jakie poniosła w tym procesie strona powodowa składały się: opłata sądowa od pierwszego pozwu to jest 3.193 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 30 zł tytułem opłaty sądowej od zażalenia, 330 zł tytułem opłaty sądowej od kolejnego z wniesionych, kolejnych wniesionych roszczeń, wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym to jest 82 zł, a także wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 720 zł. Wskazując podstawę prawną ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika strony powodowej Sąd wskazuje § 8 ustęp 1 punkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, to jest 720 zł w sprawach o ochronę praw autorskich i § 10 ust. 2 wskazanego rozporządzenia, to jest 25% stawki minimalnej w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Okręgowym i to była kwota 82 zł. Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika strony powodowej o zwiększenie wynagrodzenia ponad stawkę minimalną. Przepis art. 15 ustęp 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych wskazuje przesłanki, które warunkują podwyższenie wynagrodzenia. I takie podwyższenie uzasadnia między innymi: niezbędny nakład pracy radcy prawnego, wartość przedmiotu sprawy, wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a także wyjaśnienie i rozstrzygnięcie istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, jak również rodzaj i zawilość sprawy. I żadna z tych przesłanek nie została wypełniona po stronie pełnomocnika powoda. Zdaniem Sądu w żaden sposób nie przyczynił się do wyjaśnienia sprawy. Liczbę posiedzeń, a także materiał dowodowy multiplikował przez rozszerzenie powództwa z naruszeniem przepisów art. 205 ze znacznikiem 12 § 1 k.p.c. Powołał przy tym dowody, jakie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, kwestie niesporne definiował jako jego wewnętrzne przekonania o prawdziwości twierdzeń, podczas gdy zostały

zakwestionowane przez stronę pozwaną i były sporne. Nadto niezawilność sprawy ani wartość przedmiotu sporu nie usprawiedliwiała podwyższenia wynagrodzenia pełnomocnika i w konsekwencji brak było podstaw do honorowania wyższego, aniżeli minimalne wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika. O kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie 5. Podstawą prawną był przepis z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 zdanie drugie k.p.c. Koszty jakie poniósł Skarb Państwa z tytułu wydatków, które nie znalazły pokrycia w uiszczonej przez pozwanego zaliczce wynosiły w sumie 756 zł i 32 gr i takie Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa. To wszystko, dziękuję bardzo.

[KONIEC TEKSTU 00:58:09.908]